

EDUKACJA MENEDŻERA



Jeśli nie studia, to co?

Zgodnie z danymi GUS, od 2006 roku spada liczba osób wybierających studiowanie, rośnie z kolei odsetek Polaków uczących się samodzielnie oraz korzystających z kursów i szkoleń. Jeżeli prognozy się potwierdzą, trend utrzyma się przynajmniej do 2021 roku.

Najnowszy raport „Kształcenie Dorosłych” GUS-u potwierdza malejącą liczbę osób zainteresowanych studiowaniem. Zgodnie z udostępnionymi danymi, stan ten utrzymuje się od 2006 roku. Rośnie z kolei liczba osób wybierających kształcenie pozaformalne i nieformalne. Dziś z kursów i szkoleń korzysta 29 proc., a z samokształcenia 25 proc. osób więcej niż 10 lat temu. Ekspertki prognozują, że liczby te będą zmieniać się przynajmniej do 2021 roku. Zgodnie z ich wyliczeniami, za 3 lata liczba osób wybierających studiowanie spadnie o 32 proc. W tym samym czasie liczba kursantów wzrośnie o ponad 35 proc., a osób samokształcących – o ponad 28 proc.

ych studia od 2006 roku. Z prognoz ekspertów wynika, że w 2021 roku spadek ten wyniesie ponad 32 proc. Co jest przyczyną zmniejszania się liczby osób studiujących? – Na pewno niż demograficzny, ale też coraz wyższe oczekiwania uczących się. Ma to szczególne znaczenie na kierunkach technicznych. Absolwenci mają nadzieję na ukończenie studiów i otrzymanie pracy, jednak duża ilość teorii, brak praktyki i doświadczenia przy tworzeniu własnych projektów obniża konkurencyjność na rynku pracy – tłumaczy Marcin Kosedowski z Kodilla.com. Znaczenie ma też długość nauki. Aby zostać absolwentem szkoły wyższej, potrzeba od 5 – w przypadku studiów dzien-

zmieniła się sytuacja na rynku pracy, np. deficyt, który zdecydował o wyborze danego kierunku dotyczy już zupełnie innego zawodu.

Prawie 5 mln Polaków wybiera kursy i szkolenia

Według danych GUS, co czwarta osoba w wieku 25-64 lat wzięła udział w przynajmniej jednym kursie lub szkoleniu. Poza tym, od 2006 roku liczba takich osób wzrosła o 29 proc., a według prognoz Kodilla.com, do 2021 wzrośnie o 35 proc. Skąd taka popularność pozaformalnych form nauki? Przyczyną jest intensywność nauki – czas trwania szkoleń i zakres materiału. Kursy, które obejmują wiedzę potrzebną do podjęcia konkretnego zawodu, trwają przeważnie kilka miesięcy i opierają się na praktyce. Tutaj nie ma czasu na zbędną teorię. Dlatego są chętnie wybierane przez osoby chcące zmienić zawód, np. przekwalifikować się do pracy w branży IT. Dla przykładu, bootcamp programistyczny umożliwiający zdobycie kompetencji junior Web Developera trwa 6-9 miesięcy i w 90 proc. opiera się na praktyce programowania. Średnio 75 proc. wykwalifikowanych w ten sposób osób znajduje pracę w ok. 3 miesiące po ukończeniu szkolenia.

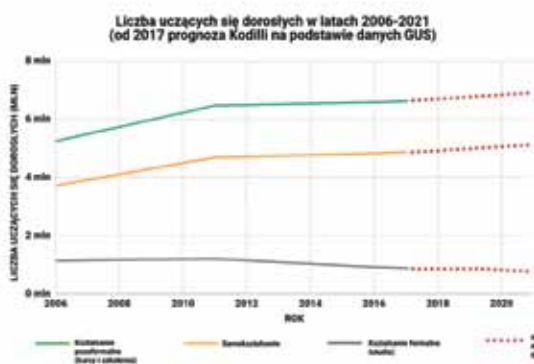
6,5 mln Polaków uczy się samodzielnie

Od 2006 roku o ponad 25 proc. wzrosła również liczba osób uczących się samodzielnie. Według prognoz ekspertów, w 2021 roku liczba ta wzrośnie o 28 proc. Poza tym z samokształcenia najczęściej korzystają osoby w przedziale wiekowym 18-24 lat (40 proc. na 8,3 mln

osób, które wybrało samokształcenie w 2016 roku). Z kolei osoby z roczników 25-44 lata najchętniej decydują się na kursy i szkolenia. – Średnia wieku kursantów na bootcampach programistycznych wynosi 31 lat. Najczęściej są to osoby po studiach, niezadowolone z obecnej pracy, zdecydowane na zmianę zawodu. Nauka samodzielna jest dobrym rozwiązaniem dla osób już mających podstawową wiedzę lub teoretyczną, którzy chcą się dokończyć. Dla początkujących samokształcenie jest trudne, łatwo utknąć na skomplikowanym zagadnieniu i wtedy dalsza nauka jest wręcz niemożliwa bez pomocy osoby doświadczonej. Pozostaje również

problem z selekcją materiału – zupełnie początkujące osoby nie wiedzą czego się uczyć, która wiedza jest aktualna, co jest potrzebne i stosowane podczas pracy – podsumowuje Marcin Kosedowski.

Co ciekawe, zgodnie z danymi GUS ponad 30 proc. osób wyraża chęć kształcenia się na studiach lub szkoleniach, jednak nie podjęli oni nauki ze względu na niedogodny czas zajęć kolidujący z życiem rodzinnym lub zawodowym. Wciąż niewiele osób jest zaznajomionych z nowymi formami edukacji, np. szkoleniami czy bootcampami programistycznymi (intensywnymi szkoleniami zawodowymi) przez Internet.



Źródło: Kodilla.com

20 proc. mniej studentów wśród dorosłych

20 proc. – zgodnie z danymi GUS, o tyle spadła liczba osób wybierają-

nych, do 7 lat – w przypadku studiów zaocznych i wieczorowych. Po takim czasie może się okazać, że wiedza jest przestarzała, a ponadto diametralnie

Zmiana struktury demograficznej a kondycja rynku szkolnictwa wyższego



Marcin Kosedowski

szef marketingu szkoły programowania online Kodilla.com

Według danych GUS-u, niż demograficzny wciąż się pogłębia. Liczba 19-latków – potencjalnych studentów – poszybowała w dół o 40 proc. od 2006 roku. Oznacza to, że kojarzy uczenie przez najbliższe lata będą świecić pustkami, a pra-

codawcy mogą zapomnieć o odpowiedniej liczbie absolwentów gotowych zacząć pracę. Przykładowo, w 2017 roku studia informatyczne ukończyło zaledwie 13 tys. osób, podczas gdy 10 lat wcześniej było ich 17 tys. Rynek pracy reaguje zdecydowanie szybciej niż uczelnia. Tysiące osób po 30 roku życia postanawia wykorzystać szansę i zmienić branżę na to, co teraz jest na topie. Dorosli w wieku 25-64 lata, 5 razy częściej wybierają naukę na szkoleniach niż na studiach, jak pokazuje raport GUS-u „Kształcenie Dorosłych”. Ta różnica od lat rośnie na korzyść szkoleń, co jeszcze bardziej przyspiesza wyludnianie się uczelni.

Ważna rola monitorowania losów absolwentów

Sześciu na dziesięciu studentów bardzo dobrze ocenia swój wyjazd na zagraniczne studia, a ponad 80 proc. wierzy w sens praktyk poza Polską. To wyniki badań prowadzonych przez Fundację Rozwoju Systemu Edukacji.

Monitorowanie losów absolwentów jest ważne zarówno z punktu widzenia systemu edukacji, jak i rynku pracy. Pozwala określić potencjał ekonomiczny poszczególnych typów kształcenia (od szkolnictwa zawodowego po wyższe), pomaga też dostosować programy kształcenia do wymogów pracodawców. Uczniowie i studenci mogą z większą precyzją planować naukę i karierę zawodową, a pracodawcy, we współpracy ze szkołami i uczelniami, realizować politykę kadrową.

Ocenić wpływ

Równie ważne jest monitorowanie losów edukacyjno-zawodowych stypendystów programu Erasmus, które pozwala na ocenę, czy i w jakim zakresie wyjazdy na zagraniczne stypendia wpłynęły na losy i kariery ich uczestników. Program Erasmus i jego następca, Erasmus+, to najpopularniejszy międzynarodowy program edukacyjny wśród polskich studentów. W latach 2007-2015 z oferty programu (wyjazdów na studia i na praktyki) skorzystało ponad 100 tys. osób. Popularność wyjazdów na stypendium w ramach programu Erasmus wśród polskich studentów utrzymuje się na stałym poziomie od 2009 r. – średnio rocznie na studia za granicę wyjeżdża 11 tys. z nich, a kolejne 3500 decyduje się na udział w zagranicznych praktykach. Monitorowanie losów tych młodych ludzi

przebiega dwuetapowo: realizowany jest zarówno na podstawie raportów stypendystów oraz poprzez badanie ankietowe absolwentów.

Raporty wypełniane są przez wszystkich studentów wyjeżdżających w danym roku akademickim na studia i praktyki zagraniczne. Respondenci oceniają wyjazd, jakoś wsparcia ze strony uczelni macierzystej i uczelni/institucji przyjmującej kwestie związane z finansami, uznawalnością osiągnięć, sprawami administracyjnymi i formalnymi oraz rozwojem osobistym, zawodowym i akademickim.

Stopień skuteczności

Analiza sprawozdań dowodzi dużej skuteczności programu Erasmus. W latach 2007-2011 sześciu na dziesięciu studentów oceniło swój wyjazd na zagraniczne studia bardzo dobrze, zaś ocenę dobrą lub bardzo dobrą w każdym z analizowanych lat przyznało ponad 90 proc. studentów. Odsetek osób niezadowolonych z wyjazdu w każdym roku wynosił poniżej 1 proc. Studenci bardzo wysoko ocenili także zasoby uczelni przyjmującej (dostęp do bibliotek oraz materiałów dydaktycznych) – ponad 80 proc. studentów w każdym roku uznało je za dobre lub bardzo dobre.

Uczestnicy wyjazdów na praktyki bardzo wysoko ocenili także

przydatność wyjazdu dla rozwoju kariery zawodowej. W każdym z analizowanych lat ponad 80 proc. respondentów deklarowało, że spodziewa się wpływu znaczącego lub istotnego (dwie najwyższe oceny). Dziewięciu na dziesięciu respondentów zauważyło, że zagraniczne studia przyczyniły się do rozwinięcia ich kompetencji kulturowych – dzięki niemu lepiej dostrzegają wartości innych kultur. Warto również podkreślić, że studenci rozwijali umiejętności szczególnie cenione na rynku pracy, takie jak: współpraca w grupie (73 proc.), planowanie i organizowanie zadań i czynności (79 proc.), znajdowanie rozwiązania w trudnych i nietypowych sytuacjach (84 proc.) czy rozwijanie pomysłu i wcielanie go w życie (70 proc.).

Czy to się da wykorzystać?

Aby zbadać długoterminowy wpływ uczestnictwa w zagranicznym stypendium Erasmus na losy edukacyjne i zawodowe ich uczestników, Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji prowadzi również badanie ankietowe wśród tych studentów, którzy wzięli udział w programie, zakończyli edukację i weszli na rynek pracy. Badaniem objęto uczestników projektów mobilności w programie Erasmus+ (i jego poprzedniku, programie Erasmus2), tj. studentów, którzy dzięki stypendium odbyli część studiów na zagranicznej uczelni lub też wyjechali na praktyki zawodowe do zagranicznych instytucji.

Badania pokazały, że ocena przydatności wiedzy i umiejętności zdobytych podczas studiów oraz możliwości ich wykorzystania na rynku pracy za-

leży od kierunku studiów. Absolwenci kierunków technicznych, matematycznych, medycznych oraz informatycznych i przyrodniczych oraz nauk ekonomicznych byli bardziej niż absolwenci innych kierunków studiów przekonani o korzystnym wpływie zdobytej wiedzy na: znalezienie pracy „dobrej” i „zgodnej z wykształceniem”, a także na własną elastyczność na rynku pracy.

Jeśli chodzi o wejście absolwentów na rynek pracy, to warto zaznaczyć, że badani dzielili się informacją o udziale w programie Erasmus już w procesie rekrutacji. 69 proc. wspomniało o tym doświadczeniu w trakcie rozmowy kwalifikacyjnej, a 26 proc. zawarło tę informację w liście motywacyjnym. Co ważne, 66 proc. osób deklarowało, że udział w programie Erasmus pomógł im w otrzymaniu pracy. Analiza wykazała ponadto, że osoby, które podczas rekrutacji pochwały się skorzystaniem ze stypendium programu Erasmus+, były bardziej zadowolone z pracy, wyżej oceniały własne kompetencje oraz były bardziej przekonane o ogólnej użyteczności studiów, niż osoby, które w procesie rekrutacji pomijały doświadczenie wynikające z wyjazdu.

Wyniki te pokazują, że doświadczenie wyniesione ze stypendium zagranicznym w ramach programu Erasmus+ przyczynia się do rozwinięcia szeregu kompetencji, co znajduje odzwierciedlenie w późniejszej sytuacji absolwentów na rynku pracy.

Zespół analityczno-badawczy Fundacji Rozwoju Systemu Edukacji



Monitorowanie losów absolwentów jest ważne zarówno z punktu widzenia systemu edukacji, jak i rynku pracy. Pozwala określić potencjał ekonomiczny poszczególnych typów kształcenia (od szkolnictwa zawodowego po wyższe), pomaga też dostosować programy kształcenia do wymogów pracodawców. Uczniowie i studenci mogą z większą precyzją planować naukę i karierę zawodową, a pracodawcy, we współpracy ze szkołami i uczelniami, realizować politykę kadrową.

REKLAMA



PARTNERZY KSB UEK

STUDIA MBA

STUDIA PODYPLOMOWE

REKRUTACJA DO 15 WRZEŚNIA

tel: 12 293 5560
e-mail: ksb@uek.krakow.pl
www.ksb.uek.krakow.pl

Prestiżowe Programy MBA:
Executive MBA Program
International MBA Program
MBA KSB + Master Program



Wybrało nas
ponad
27 000
osób



Wykształciliśmy
ponad
889
ABSOLWENTÓW
MBA



80%
studentów
POLECA
nasze studia

EDUKACJA MENEDŻERA

50 NAJPOPULARNIEJSZYCH UCZELNI, KTÓRE
NAJCZĘŚCIEJ KOŃCZĄ PREZESI NAJWIĘKSZYCH FIRM
W POLSCE

LP.	Uczelnia
1	Szkoła Główna Handlowa
2	Uniwersytet Warszawski
3	Politechnika Warszawska
4	Akademia Górniczo Hutnicza
5	Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie
6	Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu
7	Uniwersytet Gdański
8	Uniwersytet Wrocławski
9	Akademia Leona Koźmińskiego
10	Krakowska Szkoła Biznesu
11	Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach
12	Wyższa Szkoła Bankowa w Poznaniu
13	Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu
14	Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego
15	Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie
16	Politechnika Wroclawska
17	Uniwersytet Jagielloński w Krakowie
18	Politechnika Gdańska
19	Politechnika Poznańska
20	Uniwersytet Śląski w Katowicach
21	Politechnika Częstochowska
22	Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu
23	Politechnika Krakowska im. Tadeusza Kościuszki
24	Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie
25	Uniwersytet Łódzki
26	Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy
27	Politechnika Śląska
28	Uniwersytet Szczeciński
29	Akademia Morska w Gdyni
30	Politechnika Łódzka
31	Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu
32	Warszawski Uniwersytet Medyczny
33	Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Białymstoku
34	Polsko-Japońska Akademia Technik Komputerowych
35	Akademia Wychowania Fizycznego w Warszawie
36	Zachodniopomorski Uniwersytet Technologiczny w Szczecinie
37	Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu
38	PWSBIA (Prywatna Wyższa Szkoła Nauk Społecznych, Komputerowych i Medycznych)
39	Akademia Finansów i Biznesu Vistula
40	Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie
41	Wyższa Szkoła Biznesu i Administracji
42	Wyższa Szkoła Biznesu-National-Louis University w Nowym Sączu
43	Krakowska Akademia im. A. Frycza-Modrzewskiego
44	Politechnika Białostocka
45	Prywatna Wyższa Szkoła Ochrony Środowiska w Radomiu
46	Wyższa Szkoła Menedżerska w Warszawie
47	Państwowe Studium Stenotypii i Języków Obcych w Warszawie
48	Wojskowa Akademia Techniczna
49	Katolicki Uniwersytet Lubelski
50	Uniwersytet Technologiczno-Przyrodniczy w Bydgoszczy

Od redakcji

Czy pytanie o sensowność nauki powinno w ogóle mieć rację bytu? Czy nie jest oczywistym, że rozwój osobisty, a co się z tym wiąże – edukacja, powinna być podstawą funkcjonowania człowieka, bez względu na to, czy chce być urzędnikiem państwowym, czy prezesem zarządu świetnie prosperującej spółki? Według nas powinno. Jako że dostęp do wiedzy na temat wykształcenia tych ostatnich jest dość łatwy, postanowiliśmy w ramach projektu 1000 Największych Firm w Polsce zapytać przedstawicieli spółek nie tylko o dane finansowe, lecz także o wykształcenie i ukończone przez prezesów uczelnie. Na podstawie zebranych danych stworzyliśmy listę najpopularniejszych szkół wśród

zarządzających rodzimymi firmami. Trzy pierwsze miejsca zajmują warszawskie uczelnie: Szkoła Główna Handlowa, Uniwersytet Warszawski i Politechnika Warszawska. Nie znaczy to jednak, że tylko edukując się w stolicy, można osiągnąć najwyższe szczeble w firmowej hierarchii – lokalizacja nie stanowi podstawowego kryterium – bez wątplenia są nim poziom edukacji i chęci własne studenta/absolwenta. O tym, czy warto uczyć się przez całe życie, jak wesprzeć swoją edukację odpowiednimi praktykami i czy zawsze studia to jedyne wyjście, żeby się zawodowo rozwijać, dowiedzie się Państwo z wypowiedzi naszych ekspertów. Zapraszamy do lektury.



Dlaczego warto uczyć się przez całe życie?

Wyniki badania Education and Training Monitor (https://ec.europa.eu/education/sites/education/files/monitor2016-pl_en.pdf) pokazują, że choć polski system edukacji radzi sobie dobrze, to w porównaniu ze średnią Unii Europejskiej mamy jednak jedną dużą słabość. Gdy skończymy edukację nie chcemy do niej wracać. I tak wśród krajów zachodnich odsetek osób dorosłych, które uczą się jest wyższy niż w Polsce.



dr Piotr Sedlak

Supervisor Inetrnational
MBA Program
Krakowska Szkoła Biznesu UEK

Czy warto poprawić tą statystykę? Zdecydowanie Tak. Po pierwsze, wymaga od nas tego samo życie. Specjaliści określają dzisiejszy świat używając skrótu VUCA (akronim od angielskich słów: volatility, uncertainty, complexity and ambiguity). Mówi on o tym, że dzisiejsza rzeczywistość jest, nie tylko złożona i skomplikowana, ale również bardzo dynamiczna. Do tego dochodzi dodatkowa trudność w jednoznacznej odpowiedzi, które rozwiązania biznesowe się sprawdzają, a które nie. Czy np. wybrana

strategia firmy była dobrym wyborem, czy może należało zrobić coś innego. W zasadzie każda inicjatywa polityczna ma zarówno swoich orędowników, jak i przeciwników. Potrzeba posiadania aktualnej wiedzy stała się więc jeszcze bardziej istotna niż kiedyś.

Sprawniejsi intelektualnie

Po drugie, nauka (nawet rzeczy, których nie wykorzystamy od razu) sprawia, że stajemy się sprawniejsi intelektualnie. Badania potwierdzają, że osoby, które dużo się uczą szybciej spstrzegają wzorce, generują lepsze rozwiązania dla napotkanych problemów oraz mają lepszą pamięć. Po trzecie, pieniądze. Jak podaje portal wynagrodzenia.pl, każdy kolejny ukończony poziom wykształcenia wiąże się z wyższymi zarobkami. Oczywiście uśredniając wszystkich badanych. Nie znaczy to, że zaraz po odbiorze dyplomu nasz przełożony poinformuje nas o podwyżce. Jednak przeciętnie

rzecz biorąc wyższe kompetencje przełożą się na lepszą realizację przez nas zadań i z czasem na lepsze perspektywy awansu. Wydatki na szkolenia czy dodatkowe studia należy więc rozpatrywać jako inwestycję, która z dużym prawdopodobieństwem się opłaci. Nawet studia MBA, kosztujące kilkadziesiąt tysięcy złotych okazują się kosztem, który opłaca się ponieść.

Szansa na nowe kontakty

Dodatkowo, nauka to szansa na poznanie nowych osób. I nie chodzi tylko o wspólnie spędzony czas, ale też rozbudowę zawodowej sieci znajomości, która często okazuje się kluczem do rozwiązania problemów z którymi się zmagamy. Najlepiej zapytać o radę przyjaciela, kolegę ze studiów MBA, kogoś kogo znamy i czy mamy ważny numer telefonu do niego zapisany w pamięci telefonu komórkowego. Morał jest prosty – szukajmy szans rozwoju i nauki. Zarówno samodzielnie np. czytając lub korzystając z mediów, jak również z pomocą szerokiej oferty studiów podyplomowych czy MBA, którą oferują nasze rodzime uczelnie. Trzeba dodać, że polskie uniwersytety coraz częściej reprezentują światowy poziom jeżeli chodzi o jakość kształcenia.

Atrakcyjność Polski dla studentów zagranicznych – perspektywa studiów Executive MBA

Jednym z wyraźnie obserwowanych ostatnio trendów na rynku edukacji na poziomie executive MBA jest wzrost poziomu internacjonalizacji grup słuchaczy. Dotyczy to oczywiście wyłącznie tych Programów MBA, które oferują edukację w całości w języku angielskim. Przede wszystkim warto zidentyfikować źródła występowania takiej tendencji. Wydaje się, że jest ich co najmniej kilka.



dr Anna **Matysek-Jędrzych**
dyrektor Programu Executive MBA
Poznań-Atlanta

Po pierwsze, decyzja menedżerów zagranicznych o podjęciu studiów menedżerskich w Polsce wynika z poziomu edukacji oferowanej na rynku polskim. Jakość oferty dydaktycznej powiązane z niewątpliwą przewagą

cenową, jaką mają polskie Programy MBA w stosunku do zagranicznych odpowiedników, są głównym czynnikiem przyciągającym studentów zagranicznych.

Wysoki poziom kształcenia

Z punktu widzenia Programów coraz częstsze decyzje menedżerów z zagranicy o podjęciu edukacji MBA w Polsce stanowią potwierdzenie wysokiego poziomu kształcenia i rosnącej międzynarodowej rozpoznawalności marki. Po drugie, na rynku polskim istnieje bardzo duża grupa menedżerów pracujących na kilkuletnich kontraktach (tzw. expats). Osoby te – silnie skoncentrowane na budowa-

niu kariery zawodowej – są idealnymi kandydatami z punktu widzenia studiów MBA. Po trzecie, położenie geograficzne sprzyja przyciągnięciu menedżerów z krajów sąsiadujących, w tym z Niemiec, Czech, Słowacji czy Ukrainy. Ten ostatni element dotyczy w szczególności Programów oferujących dyplom akredytowany przez prestiżową, globalnie rozpoznawalną instytucję (taką, jak AMBAs, EFMD czy AACSB). Dobremu postrzeganiu oferty polskiej sprzyja również stosunkowo niskie nasycenie dobrymi, renomowanymi Programami MBA w tych krajach.

Z korzyścią dla programów

Ale zagraniczni menadżerowie to przede wszystkim szereg korzyści dla Programów. W związku z tym, że dobra edukacja na poziomie menedżerskim w dużym stopniu opiera się na interakcjach pomiędzy samymi studentami, często pracującymi w mniejszych grupach,

słuchacze z odmiennym spojrzeniem kulturowym i biznesowym, z doświadczeniami z innych, często egzotycznych dla nas, rynków, stanowią ogromną wartość w takiej grupie. Dwuletni okres nauki w środowisku międzynarodowym gwarantuje znacznie szerszą perspektywę zarówno biznesową, jak i społeczną czy kulturową, co w dłuższym okresie może przełożyć się na skuteczniejsze zarządzanie firmami na rynku międzynarodowym. Co więcej, studenci zagraniczni wśród słuchaczy studiów Executive MBA, sprawiają, że efekt business network ma wymiar znacznie szerszy, wykraczający poza granice kraju i biznesu krajowego. Niewątpliwie studenci – menedżerowie zagraniczni mogą być bardzo skutecznym narzędziem biznesowym, dzięki word of mouth, będącemu jednym z najbardziej wiarygodnych, choć nieformalnych, narzędzi marketingowych, Programy MBA w Polsce mogą znacznie



Decyzja menedżerów zagranicznych o podjęciu studiów menedżerskich w Polsce wynika z poziomu edukacji oferowanej na rynku polskim.

oszczędzić koszty akcji marketingowych na rynkach zagranicznych. Biorąc pod uwagę omówione kwestie, można prognozować, że udział menedżerów zagranicznych na studiach Executive MBA oferowanych w Polsce będzie stale wzrastał.

Szkolnictwo wyższe w roku akademickim 2017/2018

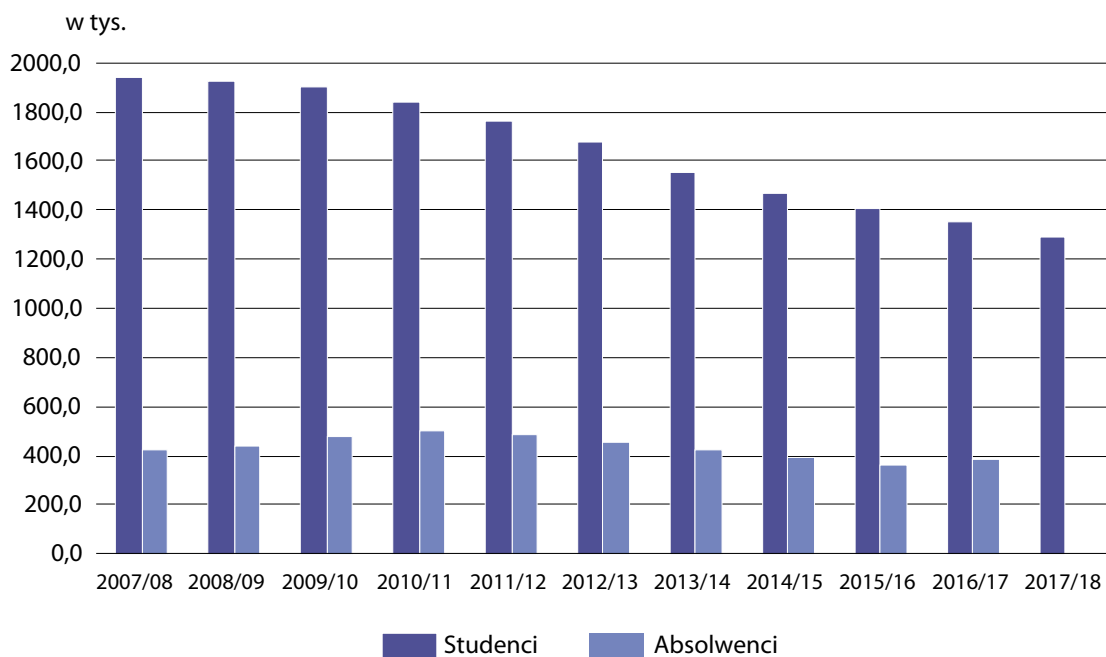
Według stanu w dniu 30 listopada 2017 r. w szkołach wyższych studiowało 1 291,9 tys. osób, czyli o 56,9 tys. mniej w stosunku do poprzedniego roku, w tym 75,1 proc. w szkołach publicznych. Dyplom ukończenia szkoły wyższej w roku akademickim 2016/2017 otrzymało 387,5 tys. absolwentów, tj. o 6,3 proc. więcej niż rok wcześniej.

W ciągu ostatnich 10 lat liczba studentów systematycznie zmniejszała się z 1 937,4 tys. osób w roku akademickim 2007/2008 do 1 291,9 tys. obecnie. Spadek liczby absolwentów obserwuje się począwszy od roku akademickiego 2011/2012.

Studenci

Najwięcej (263,5 tys. osób) studiowało w województwie mazowieckim, a najmniej (13,2 tys. osób) w lubuskim. Na studiach stacjonarnych zarejestrowano 853,0 tys. osób, czyli 66,0 proc. ogółu stu-

Wykres 1. Studenci i absolwenci szkół wyższych w latach 2007-2017 (łącznie z cudzoziemcami)



Tablica 1. Absolwenci szkół wyższych według grup kierunków kształcenia

Rok akademicki 2016/2017

WYSZCZEGÓLNIENIE	Ogółem	W tym kobiety
Ogółem	387 531	245 351
Kształcenie	35 132	29 178
Nauki humanistyczne i sztuka	32 102	24 036
Nauki społeczne, dziennikarstwo i informacja	44 180	31 363
Biznes, administracja i prawo	91 256	62 666
Nauki przyrodnicze, matematyka i statystyka	16 568	11 958
Technologie teleinformatyczne	14 731	2 319
Technika, przemysł, budownictwo	77 825	32 819
Rolnictwo	6 999	3 995
Zdrowie i opieka społeczna	34 668	27 635
Usługi	33 456	18 928
Indywidualne studia międzyobszarowe	614	454

diujących, natomiast na niestacjonarnych – 438,9 tys. osób. Wśród najczęściej wybieranych grup kierunków były: biznes, administracja i prawo, na których studiowało 21,9 proc. wszystkich studentów, technika, przemysł, budownictwo (18,2 proc.), nauki społeczne, dziennikarstwo i informacja (11,6 proc.) oraz zdrowie i opieka społeczna (10,9 proc.). 72,7 tys. cudzoziemców planowało studiować w Polsce przynajmniej rok akademicki, w tym 37,2 tys. kobiet. Większość cudzoziemców pochodziła z krajów

europiejskich, w tym ponad połowa (37,8 tys., czyli 52,0 proc.) z Ukrainy. Drugą grupę pod względem liczebności stanowili studenci z Białorusi (6,0 tys. – 8,3 proc.) oraz z Indii (3,0 tys. – 4,1 proc.). 63,8 tys. cudzoziemców, czyli 87,8 proc. podjęło studia stacjonarne. Prawie jedna trzecia wszystkich cudzoziemców (22,2 tys.) wybrała szkoły w województwie mazowieckim.

Absolwenci

W roku akademickim 2016/2017 szkoły wyższe ukończyło ponad

387,5 tys. osób, w tym 63,3 proc. (245,4 tys.) kobiet. 222,7 tys. osób ukończyło jednolite studia magisterskie i studia pierwszego stopnia, natomiast pozostali (42,5 proc.) byli absolwentami studiów drugiego stopnia. Absolwenci najczęściej kończyli studia na kierunkach studiów w grupach: biznes, administracja i prawo (23,5 proc.), technika, przemysł, budownictwo (20,1 proc.) oraz nauki społeczne, dziennikarstwo i informacja (11,4 proc.).

Opracowanie: GUS